

Superwulkan Yellowstone wkrótce rozpocznie erupcję

2 lutego 2015

Amerykańska witryna Intellihub donosi, że geolog pracujący w Parku Narodowym Yellowstone, Hank Hessler, oświadczył publicznie, że pozostał już tylko jeden lub dwa tygodnie do erupcji superwulkanu. Nie wiadomo czy przewidywania naukowca się sprawdzą, ale wiadomo, że gdyby do tego doszło, w centrum USA rozpoczęłaby się największa katastrofa naturalna w dziejach ludzkości.

Trzy ostatnie erupcje kaldery Yellowstone występowały cyklicznie, co 600-700 tysięcy lat. Ostatnia erupcja miała miejsce 640 tysięcy lat temu. Oczywiście jest, że geologiczny zegar tyka. Eksperci policzyli, że tamta mega erupcja miała pojemność 1000 kilometrów sześciennych. To odpowiednik około stu erupcji wulkanu Pinatubo z 1991 roku na Filipinach.

Ta erupcja wywołała zmiany klimatyczne, więc erupcja sto razy większa z pewnością będzie miała znaczący wpływ na obniżenie temperatury naszej planety. Gdyby taki scenariusz się ziścił problemem stałaby się zima nuklearna. Na całej planecie mogłyby padać kwaśne deszcze niszczące uprawy. Byłby to kataklizm, który dotknąłby wszystkich na Ziemi.

W najgorszej sytuacji będą mieszkańcy Ameryki Północnej. Ludzie żyjący w promieniu 1000 kilometrów od kaldery Yellowstone będą musieli uciekać. Niektórzy twierdzą, że robią tak już zwierzęta, więc ludzie powinni również zrozumieć co się dzieje i uciekać.

Specjaliści od teorii spiskowych dopatrują się ukrytej wiadomości na okładce w noworocznym wydaniu magazynu „The Economist”, gdzie podobno można zobaczyć zapowiedź erupcji w Yellowstone. Równie dobrze można też powiedzieć, że okładka przedstawia wybuch bomby atomowej.

Portal Intellihub donosi również, że niektórzy wątpią w to czy USGS przekazuje prawdziwe informacje na temat aktywności sejsmicznej i geotermicznej w obrębie Yellowstone. Ma się tak dziać na życzenie amerykańskiego rządu, który nie chce, aby informacje o nadchodzącej erupcji supervulkanu dostały się do opinii publicznej.

Trzeba przyznać, że Hank Hessler może wskazać kilka zjawisk, które rzeczywiście wskazują na rychłą erupcję z Yellowstone. Już od dawna dochodzi tam do emisji Helu4, gazu, który często towarzyszy erupcjom wulkanicznym. Poza tym w zeszłym roku w Yellowstone zanotowano aż 1900 zjawisk sejsmicznych. Na dodatek są doniesienia o obserwowanej w wielu miejscach inflacji terenu. Wszystko to składa się na obraz, który wskazuje, że erupcja nadchodzi i jest nieunikniona.

Na podstawie: intellihub.com

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)